

Sygn. akt V KK 555/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Plóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 grudnia 2019 r.,

sprawy **M. H.**

skazanej z art. 286 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i in. i **J. B.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. zwolnić skazanych M. H. i J. B. od kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt V K (..),
uznał:

1. M. H. za winną popełnienia szeregów czynów z art. 286 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k.
w zw. z art. 286 § 1 k.k. oraz art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 3 k.k. i orzekł
wobec niej karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej

poczet okres tymczasowego aresztowania od dnia 1 września 2011 r. godz.19:00 do dnia 24 lutego 2012 r.,

2. J. B. za winnego popełnienia szeregów czynów z art. 286 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. oraz z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 3 k.k. i orzekł wobec niego karę łączną roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania od dnia 1 września 2011 r. godz.18:50 do dnia 24 lutego 2012 r.

Sąd orzekł też solidarnie wobec obojga oskarżonych na rzecz imiennie wskazanych pokrzywdzonych obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę oznaczonych kwot.

We wniesionej na korzyść obojga oskarżonych apelacji, obrońca zaskarżając wyrok w całości, podniósł zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a to:

„1) art. 7 k.p.k.:

- polegające na przyjęciu za wiarygodne wyjaśnień złożonych przez świadka B. Z. B., pomimo że są one przyjętą przez niego linią obrony, gdy występował w roli podejrzanego, a następnie oskarżonego, w szczególności że ani w toku postępowania przygotowawczego, ani w toku przewodu sądowego nie ustalono, by na numery telefonów oskarżonych M. H. i J. B. telefonował ktokolwiek z niemieckich numerów, z których wykonywano połączenia do B. Z. B.,
- polegające na przyjęciu za niewiarygodne wyjaśnień M. H. i J. B., pomimo że wynika z nich przyczyna kontaktowania się B. Z. B. z tymi oskarżonymi, a którymi były sprzedaż przez B. Z. B. M. H. leku o nazwie „T.” oraz składanie M. H. przez B. Z. B. propozycji seksualnych.

2) art. 391 § 2 k.p.k. poprzez odczytanie przez Sąd I instancji w dniu 26 listopada 2018 r. protokołów złożonych przez świadka B. Z. B. wyjaśnień w charakterze podejrzanego i oskarżonego z powodu niestawiennictwa tego świadka na rozprawach z powodu nie dających się usunąć przeszkód, jakim jest nowotwór płuc tego świadka, pomimo że świadek ten był w stanie stawić się w dniu 12 kwietnia 2018 r. na posiedzeniu w sprawie o sygn. akt VII K (...), w której był oskarżonym, choć wówczas, jak i wtedy, gdy dopuścił się przypisanych mu przestępstw, za które został skazany, miał chorować na ten nowotwór, zaś na poparcie twierdzenia, że

choroba ta uniemożliwia mu stawienictwo, nie przedłożył Sądowi I instancji żadnych dokumentów, a Sąd I instancji z urzędu nie dopuścił dowodu z opinii biegłych mogących w sposób autorytatywny stwierdzić niemożliwość stawienictwa tego na rozprawie w postępowaniu zakończonym wyrokiem zaskarżonym niniejszą apelacją.”

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonych od wszystkich przypisanych im czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Zaskarżając kasacją w całości wyrok Sądu odwoławczego, obrońca skazanych M. H. i J. B. zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

„- art. 391 § 2 k.p.k. poprzez uznanie, iż odczytanie przez Sąd I instancji w dniu 26 listopada 2018 r. protokołów złożonych przez świadka B. Z. B. wyjaśnień w charakterze podejrzanego i oskarżonego z powodu niestawienictwa tego świadka na rozprawach było dopuszczalne, z uwagi na to, że okoliczność choroby nowotworowej została potwierdzona m. in. znajdującą się w aktach sprawy kartą informacyjną leczenia szpitalnego z dnia 13 kwietnia 2011 r. (k. 78) oraz zaświadczeniem lekarskim z dnia 9 maja 2018 r., w którym stwierdzono u niego rozpoznanie złośliwego nowotworu oskrzela i płuca (k. 1805) i ocenie Sądu Okręgowego powyższe dokumenty w sposób wystarczający potwierdzają brak możliwości stawienictwa tego świadka na rozprawie, wobec czego nie zachodziła zatem konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych na okoliczność stanu zdrowia tego świadka, pomimo że świadek ten był w stanie stawić się w dniu 12 kwietnia 2018 r. na posiedzeniu w sprawie o sygn. akt VII K (...), w której był oskarżonym, choć w tym dniu jak i wtedy, gdy dopuścił się przypisanych mu przestępstw, za które został skazany, miał chorować na ten nowotwór, zaś stwierdzenie Sądu II instancji, że choroba nowotworowa świadka stanowiła w tym czasie, tj. 26 listopada 2018 r. niedającą się usunąć przeszkodę, albowiem stan jego zdrowia mógł ulec znacznemu pogorszeniu jest tak samo uprawnioną

w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że stan jego zdrowia mógł ulec poprawie,

- art. 7 k.p.k. polegający na:

a) przyjęciu, że Sąd I instancji prawidłowo ocenił wyjaśnienia B. Z. B. składane w charakterze podejrzanego oraz oskarżonego, zaś przedstawiona przez niego wersja wydarzeń, w tym dotycząca roli i charakteru działania w przestępczym procederze oskarżonych M. H. i J. B., jest spójna, logiczna i konsekwentna, wobec czego zasługuje na przymiot pełnej wiarygodności, zwłaszcza że złożone przez B. Z. B. wyjaśnienia korespondują przy tym nie tylko z równie wiarygodnymi zeznaniami funkcjonariuszy Policji oraz pokrzywdzonych, ale także z pozostałymi wiarygodnymi dowodami w sprawie, w szczególności z protokołem przeprowadzonej wizji lokalnej (k. 66-70) oraz protokołami oględzin należących do oskarżonych telefonów komórkowych, a także wykaz wykonywanych przez nich połączeń telefonicznych, pomimo że jedyną przyczyną kontaktowania się przez nich z B. Z. B. była sprzedaż leku o nazwie „T.” oraz składanie przez B. Z. B. M. H. propozycji seksualnych;

b) przyjęciu, że Sąd I instancji słusznie uznał wyjaśnienia M. H. i J. B. za niewiarygodne, albowiem ich twierdzenia, że przyczyną kontaktowania się przez nich z B. Z. B. była sprzedaż leku o nazwie „T.” oraz składanie przez B. Z. B. M. H. propozycji seksualnych, jest sprzeczna z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a nadto z zasadami doświadczenia życiowego, wobec czego w tym stanie rzeczy, nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, że zbudowana przez oskarżonych wersja zdarzeń stanowi tylko przyjętą na potrzeby niniejszego postępowania linię obrony.”

W następstwie tych zarzutów obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej nieuwzględnienie i oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona przez obrońcę skazanych M. H. i J. B. kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie należy przypomnieć, że kasacja służy od kończącego postępowanie prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, co oznacza, że – co do zasady – przedmiotem zarzutów mogą być uchybienia, do których doszło w toku postępowania odwoławczego. Ponadto, zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w wypadkach wskazanych w art. 435, 439 i 455 k.p.k. Zważywszy, że w rozpoznawanej sprawie nie zaktualizował się żaden ze wskazanych wyżej wypadków, przedmiotem rozpoznania mogą być wyłącznie zarzuty podniesione w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

Zarzuty te, nie zależnie od przyjętej w uzasadnieniu kasacji stylistyki, dotyczą w istocie rzeczy postępowania pierwszoinstancyjnego.

Nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazu art. 7 k.p.k., gdy Sąd odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych i nie oceniał na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a nie znajdując żadnych podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, jak i poczynionych w oparciu o nią ustaleń faktycznych, w pełni ją zaaprobował. W swojej istocie podniesiony przez obrońcę skazanych zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. sprowadza się do błędu w ustaleniach faktycznych. Tak zredagowany zarzut jest *de facto* kwestionowaniem prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i posłużył obrońcy do powtórzenia tezy, jakoby niezasadnie dano wiarę wyjaśnieniom B. Z. B. i bezzasadnie odmówiono tego waloru wyjaśnieniom skazanych M. H. i J. B.. Zarzutu obrazu zasady swobodnej oceny dowodów nie połączono przecież choćby z zarzutem nienależytego rozpoznania zarzutu apelacyjnego (art. 433 § 2 k.p.k.).

Podobnie rzecz się ma z zarzutem obrazu art. 391 § 2 k.p.k.. Sąd odwoławczy nie przeprowadzał czynności dowodowej związanej z odczytaniem zeznań świadka, nie mógł więc naruszyć tego przepisu. Zawarte w uzasadnieniu kasacji wywody nie wskazują natomiast na błędne rozumienie wskazanego przepisu, czy też nienależyte rozpoznanie zarzutu kasacyjnego, a sprowadzają się jedynie do kwestionowania prawidłowości czynności procesowej przeprowadzanej przez Sąd Rejonowy. Ponadto należy zauważyć, że skuteczność zarzutu kasacyjnego wiąże ze wskazaniem na rażącą obrazę prawa, która mogła mieć

istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku (art. 523 § 1 k.p.k.) Tymczasem obrońca skazanych nawet nie próbuje wykazać, że kwestionowana forma wprowadzenia zeznań świadka do podstawy dowodowej, polegająca na ich odczytaniu, mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. wyroku Sądu Okręgowego [na marginesie należy zauważyć, że w protokole rozprawy głównej z dnia 26 listopada 2018 r. (k – 1814), nie odnotowano stanowiska obrońcy domagającego się bezpośredniego przesłuchania świadka, ani sprzeciwu wobec zastosowania instytucji z art. 391 § 2 k.p.k.].

Kierując się powyższym orzeczono, jak w dyspozytywnej części postanowienia.